



„SZEPTANKI” PO RAZ PIERWSZY!



s. 3

- Trzeba się z domu jak najczęściej wyrwać. Najgorzej, jak człowiek zapadnie się w fotelu - przyznają emerytki Helena i Magda. Co robili seniorzy w piwnicy winiarskiej Eduarda Seidela? Przeczytaj relację z I Zielonogórskich Szeptanek.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

24 GODZINY DLA EMILKI DOŁĄCZYSZ NA CHWILĘ?



FOT. ANDRZEJ TOMASIK

Strażak z Zielonej Góry jedzie wzdłuż polskich granic na bcyklu, by zebrać pieniądze na leczenie córki. - Trzeba mu pomóc! - stwierdził biegacz Andrzej Nózka. I zaprasza na wyzwanie, w którym może uczestniczyć niemal każdy z nas. Dołącz 4-5 października. Choć na chwilę. **s. 2**

CHĘTNI NA PRZEBUDOWĘ AMFITEATRU



FOT. MATERIAŁY UM

Oferty przetargu na kompleksową modernizację amfiteatru otwarte! Zgłosiły się cztery firmy. Najtańsza oferta - 56,5 mln zł, najdroższa - 63,8 mln zł. Trwa weryfikacja. Miasto ubiega się też o unijne i rządowe dofinansowanie projektu. Wniosek w urzędzie marszałkowskim już złożony. **s. 3**

PRZY SZEŚCIOKĄTNYCH ŁAWKACH



FOT. SZYMON PŁOCIENNIK

W „Myślącej klasie” w I LO nie ma typowych ławek i krzeseł, a tablic jest dużo więcej niż w zwykłej sali. Polonistka Wioletta Wodnicka realizuje tu autorski program pracy z uczniami. Byliśmy na takiej lekcji. Pierwsze zaskoczenie? Uczniowie nie muszą chować komórek. **s. 5**

PIENIĘŻNY I BANDURSKI TWORZĄ SZPITAL



FOT. SZYMON PŁOCIENNIK

Szpital w Zielonej Górze obchodzi 80-lecie. Dwóch lekarzy, którzy budowali go po II wojnie światowej, to dziś patroni ulicy i ronda. Chirurdzy, ordynatorzy i dyrektorzy. Kim byli Zbigniew Pieniężny i Albin Bandurski? Co mogą im zawdzięczać zielonogórzanie? **s. 7**

FELIETON

Artur Łukasiewicz

Szalona lokomotywa przy ulicy Chrobrego



Gdyby w przyszłości w zamkniętym na głucho kinie Nysa znów zjawili się widzowie, powinni zobaczyć w pierwszym rzucie „Szalona lokomotywa” z ulicy Chrobrego. Żadnych innych opcji, bo to niezwykle wydarzenie w zielonogórskiej kulturze.

Nie chodzi o lokomotywę Tuwima, co to po niej pot spływa i tłusta oliwa, a o pojazd ze sztuki Witkacego, dwuaktówkę „Szalona lokomotywa”, którą wystawiono w piwnicy przy ul. Chrobrego 14. Pod tym adresem od ponad roku działa zielonogórski teatr powołany przez Cezarego Molendę i Jolantę Buszkiewicz. Przez rok działa się tu dużo - spektakle awangardowe, akcje performerów, wystawy. W nowy sezon teatr wkroczył właśnie z „Szaloną lokomotywą”, sztuką Witkacego sprzed stu lat, ale paskudnie aktualną. Rękopis dwuaktówki spłonął podczas wojny, nie wiemy do końca, czy opowieść o erotomanach maszyniście i palaczu, będących na dodatek poszukiwanymi przestępcami, jest w pełni wierna oryginałowi. Znamy wersję zrekonstruowaną z tłumaczeń francuskich. Światowy rozgłos zdobył dopiero w latach 70. XX wieku za sprawą krakowskiego Teatru STU. Swoje dołożył też Marek Grechuta nagrywając popularną płytę o tym tytule.

W Teatrze Chrobrego 14 sąla jest piwnica, w której zmieści się 40 widzów. Trzy wrześniowe premierowe spektakle „Szalonej lokomotywy” miały komplety. Teatr biletów nie sprzedaje - taka zasada. Do sekretnej szkatułki widzowie wrzucają pieniądze niczym na tacę, by teatr mógł działać. Po roku już wiedzą jak ważne to miejsce w mieście. Zapłatał się tu jakiś rzadki ferment i wirus kulturalny, czego „Szalona lokomotywa”, jest oczywistym dowodem. Ważna informacja: ludzie, którzy zrobili tę wyjątkową sztukę, nie utrzymują się z teatru.

Kim są? Cezary Molenda na szczęście nie utknął w rodzinnym Gubinie, a osiadł w Zielonej Górze. Miał być zootechnikiem ze specjalizacją hodowli bydła, ale na jego drodze pojawił się Terminus A Quo. Scena z Nowej Soli stała się jego akademią teatralną. W sztuce przy Chrobrego zagrali m. in. jeszcze w jednej osobie lekarz ortopeda i emerytowany oficer wojska oraz tancerka działająca w branży cukierniczej, autorka nagradzanych monodramów. Jest też młody białoruski mistrz w skokach na trampolinie i akrobata cyrkowy. Wszystko śpieła Jolanta Juskiewicz, czyli adeptyka międzynarodowych szkół awangardowych, stypendystka z Sydney a ostatnio „Polka XXI wieku”, bo tak nazywa się jedna z jej nagród. Reżyserka organizowała teatr od Australii po Indie.

Samo to, że grupa spotkała się razem już zakrawa na jakiś cudowny zbieg okoliczności. Do tego ich „Szalona lokomotywa” ma moc pocisku. Witkacy - jak określali krytycy - napisał superkomedię, krwistą tragifarsę i sztukę proroczą. Nie starzejącą się w ogóle. Wedle jego metafory, pędzący pociąg, którym kierują obłąkani kryminaliści zmierza ku katastrofie. Jak świat.

Jak wyglądało „wielkie bum” w piwnicy przy Chrobrego 14? Lepiej byście sami to zobaczyli, choć ciężko po nim się dochodzi do siebie. Chwilami ściska za gardło.

Sami aktorzy ze sceny żartowali, że katastrofa byłaby bardziej spektakularna, gdyby miejska dotacja była większa. Powinna, taki teatr to skarb.

CZAS NA DŁUGI BIEG

24 GODZINY DLA EMILKI DOŁĄCZYSZ CHOĆ NA CHWILĘ?

Łukasz Jęcz, strażak z Zielonej Góry, przemierza tysiące kilometrów wokół polskich granic, pedałując na replice XIX-wiecznego bicykla. Robi to, by zebrać pieniądze na leczenie czteroletniej córki Emilki. O jego wyczynie usłyszał Andrzej Nózka, pasjonat biegania. Trzeba pomóc - pomyślał.

- Gdy zobaczyłem Łukasza na tym bicyklu, pomyślałem: niesamowita sprawa. No i od razu wiedziałem, że muszę coś zrobić, by dodatkowo nagłośnić jego misję - opowiada biegacz. - Chodzi o to, żeby jak najwięcej ludzi dowiedziało się o zbiórce i dorzuciło choć parę złotych.

O Emilce Jęcz, cierpiącej na spektrum opatii RNU4ATAC oraz brawurowym pomysłu jej taty pisaliśmy w „Czasie Zielonej Góry” na początku września. Od kilkunastu dni strażak walczy z niepogodą, defektami sprzętu, ostrymi wzniesieniami, ale nie ustępuje. - W 30 dni muszę zamknąć liczącą blisko 2,7 tys. km pętlę - relacjonuje na żywo z trasy w swoich kanałach w mediach społecznościowych.

Może poczuje nieco ulgi, gdy ze wsparciem, dobrymi myślami i własnym sposobem rozpropagowania zbiórki wystartuje lubuski maratończyk, a wraz z nim inni pasjonaci długich dystansów.

Razem różnie!

Andrzej Nózka na co dzień mieszka w Pymniku k. Bojadeł. Gdy jednak czas pozwala, trenuje na urokliwych, lecz wymagających ścieżkach Wzgórz Piastowskich w Zielonej Górze.

W sobotę, 4 października, w samo południe właśnie tu - na parkingu przy amfiteatrze - zacznie się jego wyzwanie dla Emilki. Pomyśl? 24-godzinny bieg. Trasa? „Parszywa Dwunastka”, czyli niemal kultowa pętla, na której co roku rywalizują setki amatorów w zawodach organizowanych przez zielonogórską Biegostację.

- Ruszę spokojnym, wolnym tempem. Ważne, żeby bieg się toczył. Fajnie, gdyby ludzie do mnie dołączali i żeby poszło to w świat - zaznacza Nózka.



- Im więcej osób przyjdzie i pobiegnie choć kawałek, tym mnie będzie różnie! - mówi Andrzej Nózka

FOT. ANDRZEJ TOMASIK

Biegacz zna już smak takiej próby. Wiosną, w swojej rodzinnej wsi, przebiegł 24 godziny dla chorej Karolinki. - Prawie cała wioska się włączyła, nawet ci, którzy nigdy nie biegali. To było niesamowite - wspomina.

Sprawa tego wymaga

Oby Zielona Góra nie została w tyle! - Im więcej osób przyjdzie i pobiegnie choć kawałek, tym mnie będzie różnie, a o akcji głośniejszej. Kto nie może biec, niech po prostu wpłaci pieniądze. Dla Emilki - apeluje maratończyk, który ukończył kilka 150-kilometrowych górskich wyścigów.

Czy teraz wytrzyma w biegu 24 godziny, z krótkimi przerwami bufetowo-toaletowymi? - Ostatnio kruchło u mnie z treningami, bo kolano doskwiera po rowerowym zdarzeniu z TIR-em. Ale po prostu muszę wytrwać. Sprawa tego wymaga - ucina wątpliwości Andrzej Nózka.

Pobiegijmy razem z nim! Towarzystwo najbardziej przyda się biegaczowi w nocy (z soboty na niedzielę 4-5 października), ale pewnie każdy znajdzie dla siebie dogodną porę na choćby jedną pętlę lub jej fragment. Nózka średnio co 80-85 minut będzie przebiegał przez parking przy amfiteatrze, gdzie najłatwiej dołączyć i ruszyć z nim na trasę.

Andrzej Tomasiak

MOŻESZ POMÓC

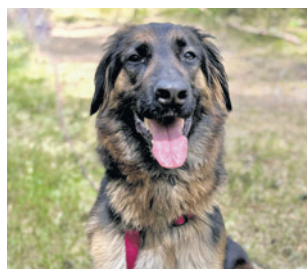
Zbiórkę dla Emilii można zasilić, wpłacając dowolną kwotę poprzez stronę: siepomaga.pl/emilia-jecz

CZAS NA LICZBĘ

280

tylu zielonogórzan zrobiło sobie zdjęcie z kierowcą starego Ikarusa w zajezdni MZK przy ul. Chemicznej. Węgierski Ikarus 280 dziś jest tylko jeżdżącą atrakcją turystyczną. Zielonogórskich pasażerów wozili w latach 80. i 90. Ostatni egzemplarz MZK wycofał z eksploatacji w 2011 r

CZAS NA NOWY DOM DLA ZWIERZAKÓW



FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

DRACENA

Czeka w schronisku ul. Szwajcarska 4 tel. 577 466 576 e-mail: zielonagora@otoz.pl

Źle znosi samotność

Dracena to cudowna suczka w typie owczarka długowłosego. Trafia do schroniska zaniedbana i wychudzona. Los jej nie oszczędzał... Jaka jest Dracena? To niezwykle przyjacielska, delikatna i kochana sunia. Uwielbia ludzi, a kontakt z człowiekiem daje jej ogromną radość. Dracena kocha spacerować, aportowanie patyczków i przeciąganie się nimi. Z radością wskakuje do wody i uwielbia tropienie w lesie - jej psi nosek nie przegapi żadnego zapachu! Dracena bardzo źle znosi samotność w schroniskowym boksie. Po spacerach płacze i piszczy w kocy, łamiąc serca wolontariuszy.



FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

CLIPER

Czeka w schronisku ul. Szwajcarska 4 tel. 577 466 576 e-mail: zielonagora@otoz.pl

Spokojny myśliwy

Cliper to dorosły, spokojny kocurek. Uwielbia leżeć w swoim puchatym legowisku, w którym zawiąza się w kłębek i śpi głębokim snem. Jednak gdy się go zawoła, podnosi wzrok i wyciąga szyję do wystawionej ręki. Gdy poczuje dłoń głaszczącą jego futerko, rozlega się dźwięczne mruczenie. Jeśli przerwiemy, sam wypycha główkę pod rękę, jakby chciał powiedzieć „proszę, jeszcze chwilę, zostań”. Cliper lubi zabawę wędką. Najpierw śledzi uważnym wzrokiem każdy ruch piórka, by przyciąć się i wyciągnąć łapki lub wyskoczyć z rogu niczym prawdziwy koci myśliwy. (md)

PIERWSZE „SZEPTANKI” PO ZIELONOGÓRSKU

Najgorzej, jak się człowiek w fotelu zapadnie. Siłą z domu trzeba go potem wyrwać - przeczytajcie relację z I Zielonogórskich Szeptanek.

Dzień przed imprezą Agnieszka Hryniewicz, opiekunka z Centrum Integracji Polsko Ukraińskiej i Klubu Seniora PCK przy ulicy Batorego wysłała do wszystkich członków tajemniczego SMS-a: „Niespodzianka. W tę środę nie spotykamy się w klubie, ale przed dawnym kinem Wenus”.

Nazajutrz grupka mniej więcej 70-latków zebrała się pod wskazanym adresem i ruszyła w kierunku ul. Sowińskiego. - Kiedy stanęliśmy przed piwnicą Eduarda Seidela, trochę się zdziwiłam: „a co tu ciekawego może nas jeszcze czekać?” A potem zrobiłam wielkie oczy - opowiada Magda, emerytka.

Wiek nie gra roli

Środa rano, 17 września. W dawnej leżakowni win owocowych Eduarda Seidela, dziś zwanej Salą Szeptów, zaczynają się I Zielonogórskie Szeptanki.

Na stołach piętrzą się ciasta i kanapki, pachnie swoim bigosem i fasolką po bretońsku. Z głośników leżą stare przeboje. Na dziedzińcu i w sali zgromadziło się już ponad 200 osób. Wiek? Od 40 lat wzwyż.

Atmosfera piknikowa. Ktoś kręci kołem fortuny i wygrywa wyjazd do spa (czyli pachnące mydełko). Grupa otoczyła Szymona Płóciennika, dziennikarza „Czasu Zielonej Góry” i członka zarządu Fundacji Tłocznia, pyta go o początki 170-letniej piwnicy Seidela, kupca i filantropa.

Gości wita prezydent Marcin Pabierowski: - Kluczem tej imprezy jest dbałość o seniorów. Inwestujemy w domy dla nich, kluby, linie autobusowe, ale chcemy też ożywić



Pyszne kanapki i ciasta, aromatyczna kawka i herbata - w takich okolicznościach dobra zabawa jest jeszcze lepsza

starówkę i okolice. To spotkanie ma charakter integracyjny, ponadpokoleniowy. Mam nadzieję, że da państwu trochę radości - mówi.

Przed nam kilkugodzinny program: warsztaty, tańce, wykłady, loteria fantowa, lunch i film „Chłopi”, polski kandydat do Oscara z 2023 roku.

Międzypokoleniowy front

„Szeptanki” zorganizowało miejskie Centrum Integracji Społecznej. Na co dzień CIS pomaga m. in. osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym wrócić na rynek pracy. Prowadzi bezpłatne kursy dokształcające (m.in. na pomoc kuchenną, asystenta osoby z niepełnosprawnościami), gwarantuje uczestnikom praktyki, świadczenie i premię. Lunch w Sali Szeptów to właśnie ich dzieło.

- Przygotowania zaczęliśmy już dwa dni wcześniej od namoczenia fasoli - mówi Anna Rzepecka, doradczyni zawodowa w CIS. - Potem



Wspólne śpiewy to okazja, by wypróbować, czy akustyka w Sali Szeptów jest rzeczywiście tak doskonała, jak mówią zwawcy tematu

FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

zabraliśmy się za bigos, a na końcu za kanapki.

Smaczne kanapki to dzieło między innymi Eweliny, mamy dwójki małych dzieci i Alicji, która wróciła po latach emigracji z Anglii (obie nie mogły znaleźć pracy): - Pod nóż poszło dziś kilkanaście bułek paryskich - śmieją się.



Szczęście w grze potrafi się uśmiechnąć w najmniej oczekiwanym momencie. Na „Szeptankach” był czas i na takie radości!

Ale lunch to nie tylko robota CIS. W ramach międzypokoleniowej współpracy wyśmienite ciasto do kawy upiekli seniorzy.

- Po dwie blachy na Sowińskiego przywiozły Dzielne Domy „Senior +” w Nowym Kisielinie oraz przy ulicy Reja, a także Dzienny Dom Senior Wigor na os. Pomorskim - wliczają pracownicy CIS. Rogaliki z powidłami to z kolei ręczna robota młodych zielonogórczan z mieszkankami treningowego przy ul. Głowackiego (pisaliśmy o nich w sierpniu w tekście pt. „Mieszkanie jak trening dla dorosłych”).

W ramach międzypokoleniowej współpracy wyśmienite ciasto do kawy upiekli seniorzy.

- Po dwie blachy na Sowińskiego przywiozły Dzielne Domy „Senior +” w Nowym Kisielinie oraz przy ulicy Reja, a także Dzienny Dom Senior Wigor na os. Pomorskim - wliczają pracownicy CIS. Rogaliki z powidłami to z kolei ręczna robota młodych zielonogórczan z mieszkankami treningowego przy ul. Głowackiego (pisaliśmy o nich w sierpniu w tekście pt. „Mieszkanie jak trening dla dorosłych”).

Czas na relaks

Jest już po lunchu, Leszeł Jenek, kierownik filii Zielonogórskiego Ośrodka Kultury w Starym Kisielinie zaprasza gości na leżaki i popcorn. Za chwilę zaczną się seanse filmowe.

Ewelina i Alicja z CiS patrzą, jak znikają z pater ostatnie kanapki: - Wydaje mi się, że zdał mi się test, że wszystkim smakowało - mówi Alicja. - Takie rzeczy dodają wiatru w żagle. Budują poczucie własnej wartości - dodaje Ewelina. - Teraz możemy się odprężyć, pogadać, wypić kawę.

Katarina z Centrum Integracyjnego dla Uchodźców z Ukrainy przyjechała do Zielonej Góry z Odessy. Nie kryje wzruszenia: - U nas tylko bomby, bomby i bomby. A tu ludzie cieszą się życiem, są wobec siebie tacy serdeczni.

Emerytki Helena oraz Magda: - Wyszło świetnie. Wszystko było przemyślane w najmniejszym detalu - chwałą „Szeptanki”. - Generalnie trzeba się z domu jak najczęściej wyrwać. Najgorzej, jak człowiek zapadnie się w fotelu.

Dawid Kemp, dyrektor CIS: - Alienacja i osamotnienie osób starszych są wciąż problemem społecznym. Mamy nadzieję, że imprezy jak ta, odczarują trochę spojrzenie na starość. Na pewno „Szeptanki” nie skończą się na jednym razie. Trudno powiedzieć, czy kolejną imprezę uda się nam zorganizować w tym roku. Jeśli tak, to raczej już nie w Sali Szeptów, bo w winiarskiej piwnicy nie ma ogrzewania. Zapraszamy tu natomiast na kolejne spotkania w przyszłym roku.

Sylvia Salwacka

CZAS NA KULTURĘ

Cztery firmy chcą przebudować amfiteatr

Miasto otworzyło oferty w przetargu na kompleksową modernizację amfiteatru. Złożyło też wniosek o unijne i rządowe dofinansowanie projektu.

Do przetargu zgłosiły się cztery firmy. Najtańszą ofertę przedstawił Budimex - 56,5 mln zł. Najdroższą Exalo Drilling - 63,8 mln zł. Obecnie trwa weryfikacja ofert.

Miasto ubiega się też o unijne i rządowe dofinansowa-



Modernizacja obejmie m.in. przebudowę widowni i budowę nad nią nowoczesnego zadaszenia z membrany

FOT. MATERIAŁY UM

nie modernizacji amfiteatru. W ub. tygodniu złożyło w urzędzie marszałkowskim odpowiedni wniosek. - Wartość całego projektu to prawie 75,2 mln zł, z czego ubiegamy się o 35 mln zł z UE i 6,1 mln zł z budżetu państwa - tłumaczy prezydent Marcin Pabierowski.

Modernizacja amfiteatru obejmie m.in. przebudowę widowni i budowę nad nią nowoczesnego zadaszenia z membrany. Wyremontowana zostanie też scena i jej zadaszenie oraz całe zaplecze artystyczne. Powstaną nowe, profesjonalne stanowiska reżyserskie, pojawi się też nowe zaplecze cateringowe i sanitarne. W pla-

nach jest również przebudowa parkingu przy amfiteatrze oraz rewitalizacja terenu wokół obiektu.

Inwestycja będzie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Firma, która zwycięży w przetargu, dostanie 12 miesięcy na przygotowanie projektu i 22 miesiące na roboty budowlane.

- Dzięki tej inwestycji amfiteatr stanie się nowoczesnym, całorocznym obiektem, który pozwoli nam na organizowanie jeszcze więcej wydarzeń kulturalnych, artystycznych i rozrywkowych. To wielki projekt, który łączy pokolenia - mówi prezydent.

(szp)

CZAS NA SENIORÓW

Szykujcie się na bal!

Za pasem XXVI Lubuski Tydzień Seniora. Złota jesień to symboliczny czas, kiedy najstarsi zielonogórczanie spotykają się, by wspólnie świętować. Jak co roku miasto organizuje wyjątkowy koncert połączony z bankietem. Wydarzenie, koordynowane przez Centrum Usług Społecznych, odbędzie się 11 października w hali CRS. Weźmie w nim udział 720 seniorów oraz zaproszeni goście.

Dla mieszkańców w wieku 70+ są też dostępne zaproszenia (220 sztuk), które można otrzymać w biurze programu ZGrani Zielonogórczanie 50+ (w ratuszu) - od godz. 12.00, do 26 września, do momentu wykorzystania dziennej puli zaproszeń. (dsp)

EKOPIKNIK NAD GĘŚNIKIEM

W sobotę, 27 września, prezydent Marcin Pabierowski i Stowarzyszenie Lepsza Polska zapraszają na wyjątkowe wydarzenie w ramach akcji „Czyste, Zielone Miasta”.

Dolina Gęśnika zamieni się w centrum ekologicznej zabawy dla osób w każdym wieku, łącząc edukację, aktywność i integrację. Przygotujcie się na dzień pełen atrakcji! - W programie ekologiczny piknik z mnóstwem aktywności: od sprzątania terenów z lokalnymi gwiazdami sportu, przez sadzenie krzewów we współpracy z Lasami Państwowymi, po konkursy i zabawy z nagrodami - zachęca prezydent Marcin Pabierowski.

Na stoiskach odbędą się m.in. warsztaty z kreatywnego recyklingu. Uczestnicy dowiedzą się, jak dać drugie życie odpadom, przekształcając je w praktyczne lub dekoracyjne formy. Będą też ekomodele autobusów do składania, tworzenie ekologicznych masek i instrumentów, oglądanie natury pod mikroskopem. Piknik w Dolinie Gęśnika odbędzie się w godz. 15.00-18.00.

- „Czyste, Zielone Miasta” to inicjatywa, która łączy miesz-

kańców w trosce o środowisko poprzez warsztaty, akcje terenowe i rozmowy o zrównoważonym rozwoju. Stowarzyszenie Lepsza Polska zrzesza już 400 tys. członków i ma na koncie m.in. zasadzenie blisko 10 tys. drzew, rozdanie 11 tys. sadzonek i zebranie 30 ton odpadów w kilkudziesięciu miastach - podkreśla Agata Grabowska koordynatorka projektu.

Warto wziąć udział w Zielonej Masie Rowerowej, która będzie jednym z punktów programu. Rajd startuje o 13.30 z Ogrodu Botanicznego, jego finał zaplanowano w Dolinie Gęśnika ok. 15.00. - Trasa liczy blisko 18 km i prowadzi przez zielone zakątki miasta - mówi Katarzyna Fedro, lokalna koordynatorka Rowerowej Stolicy Polski. Celem rajdu jest promocja roweru jako ekologicznego środka transportu, zachęcanie do zdrowego stylu życia i prezentacja zielonej infrastruktury. (ah)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA MARCIN PABIEROWSKI I STOWARZYSZENIE LEPSZA POLSKA ZAPRASZAJĄ



**Bądź częścią pozytywnej zmiany.
Dołącz do nas i zadbaj o swoją okolicę.**

27.09.2025 godz. 15.00 – 18.00

Lokalizacja: Zielona Góra - Dolina Gęśnika

Bądź w porządku dla planety!

szczegóły: WWW.ZIELONA-GORA.PL WWW.LEPSZAPOLSKA.PL

Organizatorzy wydarzenia:



CZAS NA DROGI

Pinokia i Różana jak nowe

**Kolejne drogi prawie gotowe!
Mowa o ulicy Pinokia na Jędrzychowie i Różanej w Łęczycy.**

W ramach tegorocznej ofensywy drogowej miasto buduje i przebudowuje drogi lokalne, wewnętrzne i osiedlowe. Ul. Pinokia jest już praktycznie gotowa, trwają prace porządkowe. Do końca września powinniśmy cieszyć się nową nawierzchnią z betonowej kostki. Wykonawcą inwestycji (wartość ok. 1,1 mln zł)



Na ul. Pinokia trwają jeszcze prace porządkowe

jest AB Rental Arkadiusz Błażejczak z Wolsztyna.

- Na początku października planujemy koniec robót na ul. Różanej w Łęczycy - mówi Michał Szulc, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami. - Kontrakt z wykonawcą został przedłużony przez niesprzyjającą pogodę i dodatkowe prace, których nie przewidziano na etapie postępowania przetargowego.

Różana jest wykonana niemal w całości, zostały prace porządkowe. Wykonawca, nowosolski Kambud, przygotowuje się do wykonania przejścia dla pieszych na ul. Odrzańskiej. (rk)

CZAS NA KOMUNIKAT

Autobusy MZK pojadą inaczej

W związku z rozpoczęciem prac drogowych na ul. Zacisze, wprowadzono czasowe zmiany w kursowaniu autobusów Miejskiego Zakładu Komunikacji.

Autobusy linii 5 będą kursowały przez ul. Działkową i Zjednoczenia z pominięciem ul. Zacisze i odcinka al. Wojska Polskiego (od Zacisza do ronda PCK). Linia 10 - kursy przez al. Wojska Polskiego (Uniwersytet) z pominięciem ul. Zacisze i Prostej. Li-

nia 39 - kursy przez ul. Prosta i al. Wojska Polskiego (Uniwersytet) z pominięciem ul. Zacisze, autobusy nie wjadą na pętlę Wyczółkowskiego. Linia nocna N3 - kursy z pominięciem ul. Zacisze i Prostej, ale autobus zajędzie na pętlę Wyczółkowskiego przez al. Wojska Polskiego (Uniwersytet).

Nieczynne będą przystanki: Porzeczkowa (nr słupka 277, kierunek centrum), Zacisze (nr słupka 275 i 366, w obu kierunkach) oraz Wojska Polskiego (nr słupka 177 i 188, w obu kierunkach - dla linii 5) i Rondo PCK (nr słupka 176 i 189, w obu kierunkach - dla linii 5). (rk)

CZAS NA POMYSŁ

Podarunki z Winnego Wzgórza

Tuż obok Palmiarni, pojawiła się atrakcja, która ma przyciągnąć mieszkańców i turystów. To podarunkomat z gotowymi zestawami upominkowymi, inspirowanymi bogactwem lokalnych produktów.

Punkt zachęca do zakupu prezentów, które oddają lubuski charakter regionu. Na razie oferta opiera się na produktach od 10 regionalnych pro-

ducentów związanych z Lubuskim Centrum Produktu Regionalnego. Wszystkie paczki są starannie skomponowane, a co najważniejsze - produkty w nich mają długi termin przydatności, dzięki czemu upominek pozostanie świeży i użyteczny przez wiele miesięcy. W środku czekają aromatyczne miody prosto z pasiek, konfitury z sezonowych owoców, wyselekcjonowane kawy i herbaty, dla miłośników rzemiosła - ceramika od dwóch utalentowanych artystek, a dla smakoszy - chrupiące paluszki gryczane, słodkie pokusy w postaci lizaków, czekoladek i wegańskich cze-

kolad, a także pistacje w miodzie czy krówki. Nie brakuje też naturalnych kosmetyków dla dzieci i kobiet, delikatnych i ekologicznych. W paczkach znajdziemy również vouchery do Lubuskiego Teatru, kosmetyczki czy na masaż, a nawet bilety na mecze piłki nożnej Lechii Zielona Góra. Za tym projektem stoją pasjonatki, które mają zamiar rozwijać lokalny potencjał. Podarunkomat to pomysł pań Ilony i Sylwii, które postanowiły połączyć nowoczesną formę sprzedaży z promocją lokalnych produktów. Idea zrodziła się z potrzeby podkreślenia jakości i wyjątkowości wyro-

bów regionalnych oraz stworzenia miejsca, gdzie każdy może znaleźć pięknie zapakowany prezent gotowy do wręczenia. - Chcemy nawiązywać współpracę z kolejnymi lokalnymi producentami - mówi Sylwia Lach, współtwórczyni podarunkomatu. - Trwają rozmowy w sprawie wzbogacenia oferty o koronkowe serwety czy ceramiczne domki-latarenki.

Dzięki takim inicjatywom Winne Wzgórze staje się nie tylko miejscem relaksu, ale i okazją do odkrywania lubuskich skarbów. Więcej informacji na stronie www.podarunkomat.pl (ah)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689

NA CO DZIEŃ RATUJĄ ŻYCIE W SZPITALU

Angelika Goździewicz jest pielęgniarką oddziałową Klinicznego Oddziału Neonatologii. Dr Jan Węglowski kieruje Pracownią Radiologii Zabiegowej, a Paweł Jesionowski Kliniką Oddziałem Kardiologii. Wszyscy odebrali złote medale z rąk prezydenta Marcina Pabierowskiego.

Gala z nagrodami w Filharmonii Zielonogórskiej odbyła się z okazji 80-lecia Szpitala Uniwersyteckiego. - Gratuluję pracownikom pięknego jubileuszu - mówił prezydent Pabierowski. - Ta niezwykła historia 80 lat pokazuje, jak szpital się zmienia i wpisuje się w mapę medycznego bezpieczeństwa miasta. Ogromnie to cenię.

Prezydent dodał, że lecznica stoi obecnie przed dużymi wyzwaniem. Największym jest budowa centrum onkologii. - Miasto wspiera szpital i nie przestanie. Zabezpieczyłem pieniądze w budżecie na wkład pod rozwój nowego obiektu - obiecał.

Złote medale - Nagrody Prezydenta Miasta Zielona Góra - pracownicy szpitala odebrali „za osiągnięcia mające istotne znaczenie dla miasta”. To nagroda przyznawana od 2016 r. Tegoroczne przyznała kapituła, w skład której weszli wiceprezydenci: Jarosław Flakowski, Marek Kamiński i Paweł Tonder.



Złoty medal odebrali Angelika Goździewicz i Jan Węglowski. Paweł Jesionowski przebywał na urlopie. Nagrody wręczał prezydent Marcin Pabierowski i przewodniczący rady miasta Adam Urbaniak.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Kim są nagrodzeni?

Kanguruje wcześniaki

Angelika Goździewicz, kiedy kontakt skóra do skóry niemowlęcia z matką lub ojcem nie był ani modny, ani uznawany za ważny, odwa-

żyła się wyjąć z inkubatorów wcześniaki i je kangurować. - Kangurowaliśmy dzieci połączone do respiratorów. Pod warunkiem, że ich stan był stabilny, a parametry życiowe dobre. Dla wielu rodziców to był szok - wspomina pielę-

gniarka oddziałowa neonatologii. Na co dzień jest też szefową Stowarzyszenia Serce dla Wcześniaka.

Dziś metody wczesnej opieki nad noworodkiem nikogo nie dziwią. - To ważny aspekt opieki nad wcześ-

niakami, który łagodzi stres związany z pobytem na intensywnej terapii - opowiada Goździewicz. - Wzrusza mnie, jak po latach widzę dzieci, które po urodzeniu często były na granicy życia i śmierci.

Rano operuje, potem koncertuje

Dr n. med. Jan Węglowski jest specjalistą z zakresu kardiologii interwencyjnej i szefem Pracowni Radiologii Zabiegowej. Ukończył Akademię Medyczną we Wrocławiu. „Rano operuje, a popołudniami koncertuje. Doktor Węglowski odstaje od powszechnie przyjętych stereotypów, z jakimi kojarzy się lekarz. Znajduje czas nie tylko na skomplikowane zabiegi m.in. z angioplastyki wieńcowej, ale też nurkowanie czy granie bluesa i rock and rolla z innymi lekarzami w zespole „Dirty Doctors” - czytamy na stronie szpitala.

Pod kierunkiem dra Węglowskiego pracownia rozszerza zakres wykonywanych

zabiegów wewnątrznaczyniowych, nie tylko z kardiologii.

Człowiek od zawałów

Paweł Jesionowski ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Kliniką Oddziałem Kardiologii w zielonogórskim szpitalu kieruje od 2014 r. Zajmuje się m.in. zaburzeniami rytmu serca. Współtworzył Pracownię Hemodynamiki, w której lekarze ratują życie chorym m.in. z zawałami serca. Po pracy jeździ konno i na rowerze. - Właśnie się dowiedziałem o nagrodzie! Czuję się zaszczycony, niestety w poniedziałek będę za granicą na dużo wcześniej zaplanowanym urlopie. Dziękuję - tłumaczy.

Podczas gali przyznano też wyróżnienia Rady Miasta Zielona Góra, otrzymały je panie: Barbara Łysiak, Mirosława Derach-Kuszczyńska i Małgorzata Ratayska-Karasińska.

Sylvia Salwacka

CZAS NA SZKOŁY

W „JEDYNCE” PRZY SZEŚCIOKĄTNEJ ŁAWCE

W „Myślącej klasie” w I LO nie ma typowych ławek i krzeseł, a tablic jest dużo więcej niż w zwykłej sali. Polonistka Wioletta Wodnicka realizuje tu autorski program pracy z uczniami.

„Myśląca klasa” z początkiem roku szkolnego powstała w I Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Kilińskiego. W sali nr 102 pojawiło się sześć ławek - nietypowych, bo sześciokątnych. Przy każdej sześć niebieskich, plastikowych krzeseł. Na ścianach wiszą tablice, na drzwiach wejściowych do klasy duża naklejka ze złotą myślą: „Zwycięzcy robią to, czego przegranym się nie chciało”.

Polonistka Wioletta Wodnicka realizuje tu swój autorski program zajęć z uczniami. - Chodzi o rozbicie rutyny szkolnej, wykorzystanie prawdziwych metod aktywizujących. Klasy pracują w sześciu grupach tutor- skich, każda z nich ma swojego ucznia-szefa - tłumaczy Wodnicka. Jest nauczycielką języka polskiego od 25 lat, pracuje też w Ośrodku Do-



FOT. SZYMON PŁOCIENNIK

skonalenia Nauczycieli. Stara się wdrażać na lekcjach nowatorskie rozwiązania, zachęcać uczniów do bardziej efektywnej nauki. Prowadzi własną stronę internetową - Strefę Aktywnej Edukacji. Klasę, przy okazji Narodowego Czytania dwa tygodnie temu, oglądali już m.in. wi-

ceminister edukacji Izabela Ziętka i lubuski kurator oświaty Mariusz Biniewski. Teraz odbyły się dwie pokazowe lekcje z udziałem „prawdziwych” uczniów. Temat zajęć: Młoda Polska. Rozpoczyna się lekcja. Pierwsze zaskoczenie - uczniowie nie muszą chować

komórek. W „Myślącej klasie” są ważnym elementem zdobywania wiedzy. - Nie wiesz, co to jest synestezja? Znajdź definicję w Internecie - Wioletta Wodnicka zachęca trzecioklasistę.

Scenariusz lekcji jest dokładnie opracowany, chodzi o maksymalne wykorzystanie

każdej z 45 minut. Podstawą jest praca w grupach, przy ławkach i tablicach. Jest też praca indywidualna, z użyciem komórek i aplikacji. Na ekranie multimedialnym pojawia się test wiedzy z czterema wariantami odpowiedzi. Każdy uczeń rozwiązuje go w aplikacji w swojej komórce. Hanna Kęsek z III b: - Kiedy lekcja to zwykły wykład, czasem aż można zasnąć. Usypia, nudzi. Taka forma dużo bardziej nas angażuje, uaktywnia, więcej zapamiętujemy.

Czy autorską metodę nauczania polskiego można przenieść na pozostałe lekcje? Tu sprawa nie jest taka oczywista. - Sprawdza się na polskim, gdzie dyskusja jest bardzo dobrym pomysłem. Z przedmiotami ścisłymi byłoby trudniej - ocenia uczennica.

Wypożyczenie klasy 102 ufundowało miasto. W po-

niedziałek jej gościem był m.in. wiceprezydent Marek Kamiński, który sam przez wiele lat uczył historii i wiedzy o społeczeństwie. - Miasto będzie wspierało tego typu inicjatywy i innowacje. To lekcja oparta na pracy zespołowej, metodach aktywizujących, z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi cyfrowych. Uczniowie posługują się telefonami na co dzień, podczas zajęć w szkole też mogą mieć z nich pożytek - mówi.

Ewa Habich, dyrektor I LO, tłumaczy, że „Myśląca klasa” to przestrzeń, w której uczniowie pytają, dyskutują i wyciągają wnioski, a nauczyciel wspiera ich w odkrywaniu wiedzy. - Właśnie tu rozwijają się kompetencje kluczowe: uczenie się, współpraca, kreatywność i odpowiedzialność społeczna - wyjaśnia.

Szymon Płociennik

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinka drogi gminnej (ul. Racula-Widokowa) od hm 0+07,68 do hm 0+82,84 w Zielonej Górze.

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej klasy D:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działki nr 504/4 (504/2) obr. 0044;

UWAGA: w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany.

Zgodnie z art. 11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórznej 22 w pokoju 516, najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 68 4564516), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 684564516), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572),

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

INFORMUJE

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej dojazdowej – ul. Racula-S. Wyspiańskiego w Zielonej Górze

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej klasy D (ul. Racula-S. Wyspiańskiego):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **410/9, 411/7, 412/1 obr. 0044**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany.

Zgodnie z art. 11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórznej 22 w pokoju 516, najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564510), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 684564510), drogą mailową (K.Urbanska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy torami kolejowymi a ul. Osadniczą w Zielonej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały nr X.190.2024 z dnia 17 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pomiędzy torami kolejowymi a ul. Osadniczą w Zielonej Górze, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy torami kolejowymi a ul. Osadniczą w Zielonej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko*.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie **od 24 września do 24 października 2025 r.**, w następujących formach:

- Zbieranie uwag w terminie **od 24 września do 24 października 2025 r.**;

Uwagi do wyżej wymienionego planu miejscowego należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra na piśmie utrwalonym w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, na obowiązującym formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest poprzez strony www.zielona-gora.pl lub www.bip.zielonagora.pl > Planowanie przestrzenne > Akty planowania przestrzennego – informacje > Linki do formularzy. Składając uwagę na wskazanym formularzu do projektu aktu planowania przestrzennego, podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

- Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **8 października 2025 r.** o godzinie **15.30** w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórznej 22, 65-213 Zielona Góra, w pokoju nr 810;
- Spacer studyjny, który rozpocznie się w dniu **9 października 2025 r.** o godzinie **15.30** przy przystanku autobusowym nr 271, przy ul. Objazdowej w Zielonej Górze.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, uwagi i wnioski w zakresie oceny oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu, a także za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Z projektem wyżej wymienionego planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórznej 22, 65-213 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz na stronach www.zielona-gora.pl lub www.bip.zielonagora.pl > Planowanie przestrzenne > Akty planowania przestrzennego – Procedura > Projekty planów...na etapie konsultacji społecznych, a także na portalu mapowym miasta Zielona Góra: www.voxly.pl/zielona-gora.

ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE

ul. Zjednoczenia nr 110 wykonując zarządzenia nr 405/2025 z dnia 7 maja 2025 oraz 741/2025 z dnia 17 lipca 2025 Prezydenta Miasta Zielona Góra ogłasza **przetarg ustny nieograniczony na najem lokali użytkowych** będących własnością Miasta Zielona Góra:

- Lokal użytkowy przy ul. Owocowej w Zielonej Górze** położony na działce nr 177/5 w obrębie nr 0030
Łączna powierzchnia lokalu wynosi **48,36 m²**
Cena wywoławcza stawki najmu wynosi:**10,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej.
Wysokość wadium: **1450,08 zł**.
Lokal użytkowy (pawilon handlowy) położony jest na terenie targowiska, składa się z czterech pomieszczeń, w tym wc, wyposażony jest w instalacje: wodno- kanalizacyjną i elektryczną
- Lokal użytkowy przy ul. Chrobrego 41 w Zielonej Górze** położony na działce nr 33 w obrębie nr 0017
Łączna powierzchnia lokalu wynosi **48,20 m²**
Cena wywoławcza stawki najmu wynosi:**10,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej.
Wysokość wadium: **1446,00 zł**.
Lokal użytkowy składa się z trzech pomieszczeń (sala główna, wc i zaplecze), wyposażony jest: w instalacje wodno - kanalizacyjną i elektryczną, ogrzewanie zdalaczynne, ciepła woda z sieci.
Cena wywoławcza stawki czynszu podana jest w wartości netto. Do stawki tej doliczony będzie 23 % podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.10.2025r. o godzinie 9.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (II piętro pok. 201).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na rachunek bankowy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nr 98 1020 5402 0000 0802 0401 3801. W tytule przelewu należy umieścić zapis „Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul.”, najpóźniej do godziny 24.00 w dniu 13.10.2025 r. Za datę wpłacenia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek.

Podmiot, który wygra przetarg, jest zobowiązany przed podpisaniem umowy najmu uiścić zabezpieczenie pieniężne w wysokości 3-krotnego miesięcznego czynszu za najem, pomniejszonego o uiszczone wadium, które zostanie zaliczone na poczet kaucji.

Do przetargu na najem lokalu użytkowego mogą przystępować osoby prawne, fizyczne lub podmioty nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną. W przypadku lokalu użytkowego (poza garażami) umowa może być podpisana tylko z przedsiębiorcami w rozumieniu ustawy Prawo przedsiębiorców.

Termin oglądania lokalu ustala się na dzień 10.10.2025 r. w godz. 11.00-12.00.

Zastrzega się prawo wycofania lokali użytkowych z przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.

PIENIĘŻNY Z BANDURSKIM TWORZĄ SZPITAL

Szpital w Zielonej Górze obchodzi 80-lecie. Dwóch lekarzy, którzy budowali go po II wojnie światowej, to dziś patroni ulicy i ronda. Chirurdzy, ordynatorzy i dyrektorzy - Zbigniew Pieniężny i Albin Bandurski.

Tworzyć szpital po wojnie nie było łatwo - to oczywista oczywistość. Ale w Zielonej Górze warunki lokalowe były rzeczywiście trudne. W przedwojennym kompleksie szpitalnym przy ul. Wazów ulokowało się wojsko radzieckie, później polskie. Do 1956 r. część budynków zajmował Urząd Bezpieczeństwa. Na cele szpitalne wykorzystywano m.in. dawną klinikę doktora Brucksa przy al. Niepodległości i Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek.

Patronami ulicy i ronda są dwaj zielonogórscy lekarze: Zbigniew Pieniężny i Al-



Ulica dra Pieniężnego

FOT. SZYMON PŁÓCIENNIK



Rondo Albina Bandurskiego

FOT. SZYMON PŁÓCIENNIK

bin Bandurski. Obaj przyjechali do Zielonej Góry krótko po II wojnie światowej, obaj byli chirurgami, ordynatorami i dyrektorami. Pieniężny patroluje jedną z ulic w centrum. Ciągnie się ona od skrzyżowania z Bohaterów Westerplatte aż po krzyżówkę z Chrobrego. Bandurski jest z kolei patronem ronda przy skrzyżowaniu Wyspiańskiego i Sulechowskiej, przy wjeździe na wiadukt.

Kim byli? Wykorzystałem fragmenty opisów prof. Hieronima Szczegóły i Ireneusza Navarry z książki „Znani zielonogórzanie XIX i XX wieku”.

ZBIGNIEW PIENIĘŻNY (1906-1973)

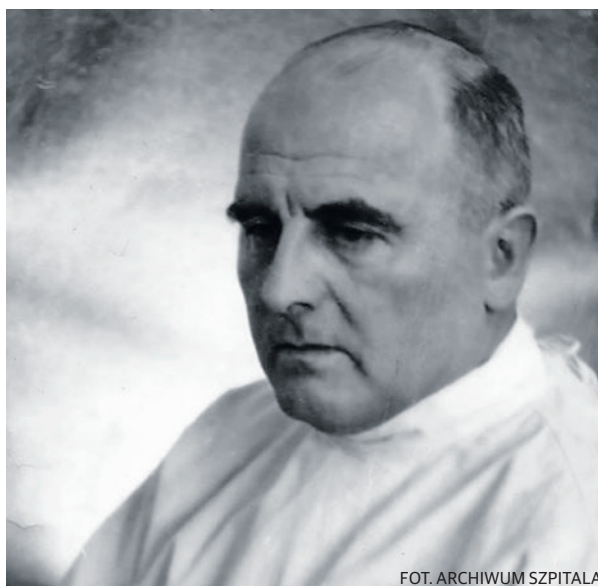
PASJONAT HISTORII STAROŻYTNEJ

Urodził się w Olsztynie. Działal w związku Polaków w Niemczech. Jego ojciec był wybitnym działaczem polonijnym i wydawcą „Gazety Olsztyńskiej”. Studiował medycynę na uniwersytetach w Berlinie i Monachium. Specjalizował się w chirurgii w Klinice Uniwersyteckiej w Monachium.

W grudniu 1937 r. został, jako uciążliwy obcokrajowiec, wydalony z Rzeszy Niemieckiej. Przyjechał do Poznania, gdzie podjął pracę jako asystent w Klinice Chirurgicznej Uniwersytetu Poznańskiego. 1 listopada 1939 r. Niemcy wydali go z kliniki. Przez całą wojnę pracował jako lekarz-praktyk w Ubezpieczalni Społecznej dla Polaków w Poznaniu.

W maju 1946 r. wygrał konkurs na stanowisko Szpitala Powiatowego i ordynatora Oddziału Chirurgicznego w Zielonej Górze. Dyrektorem był przez 15 lat, do 1961 r., zaś ordynatorem - do końca życia.

Doktor Zbigniew Pieniężny w latach 1946-1951 kierował rozwojem lecznictwa zamkniętego w mieście. Tworzył nowe oddziały, ściągał wysoko kwalifikowaną kadrę na miarę potrzeb 20-tysięcznego, a potem 50-tysięcznego miasta. Odbywało się to nadal w sytuacji pozbawienia szpitala wielu obiektów służących wcześniej służbie zdrowia.



FOT. ARCHIWUM SZPITALA

Po utworzeniu w 1950 r. województwa zielonogórskiego zaistniała potrzeba dostosowania dotychczasowych funkcji szpitali do potrzeb placówki o charakterze wojewódzkim. 1 stycznia 1952 r. utworzono Szpital Wojewódzki im. Karola Marcinkowskiego. Funkcję dyrektora powierzono Pieniężnemu.

W okresie, kiedy kierował szpitalem, lecznica stopniowo przejmowała od resortu spraw wewnętrznych obiekty przy ul. Wazów i ponownie adaptowała je na potrzeby służby zdrowia. Przystąpiono też do rozbudowy szpitala. W 1959 r. z inicjatywy dra Pieniężne-

go utworzono Liceum Pielęgniarskie (później przemianowane na Medyczne), co zapewniało zielonogórskiej służbie zdrowia stały dopływ średniego personelu.

Zbigniew Pieniężny był społecznikiem. Przez wiele lat działał w Związku Zawodowym Pracowników Służby Zdrowia oraz Polskiego Czerwonego Krzyża. Był również członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich w Warszawie. Grał na instrumentach, interesował się historią starożytną. Był m.in. autorem prac „Medycyna czasów faraonów” oraz „Lekarz, rower i samochód na przełomie 1900 r.”

ALBIN BANDURSKI (1905-1994)

OPEROWAŁ SPOKOJNIE, ANATOMICZNIE

Urodził się w Nakle nad Notecią w rodzinie mieszczańskiej. W 1931 r. ukończył studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Specjalizację chirurgiczną ukończył w Szpitalu Sióstr Elżbietanek w Poznaniu. 24 sierpnia 1939 r. został powołany do wojska, w stopniu podporucznika pełnił funkcję chirurga kompanii sanitarnej.

W kampanii wrześniowej, pod Kutnem, dostał się do niewoli niemieckiej. Do lipca 1940 r. przebywał w szpitalu dla jeńców polskich w Ostrzeszowie. Do października 1945 r. pracował w Szpitalu Powiatowym w Gostyninie. Był chirurgiem, ginekologiem i rentgenologiem. Kolejny rok był ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Strzelnie. Opuścił stanowisko, gdy z niewoli wrócił poprzedni ordynator.

Na początku października 1946 r. został ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Szpitala Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Zielonej Górze, a do 1950 r. był też jego dyrektorem. Po upaństwowieniu szpitala zakonnego i powstaniu Szpitala Wojewódzkiego, stworzono dwa oddziały chirurgiczne - I i II. Bandurski został ordynatorem Oddziału Chirurgicznego I. Oba oddziały znajdowały się w budynku byłego szpitala elżbietanek. M.in. dzięki Bandurskiemu i Pieniężnemu



FOT. ARCHIWUM SZPITALA

zakonnice pozostały na dotychczasowych stanowiskach.

Prognozując przyszłość chirurgii, zakładał szybki rozwój nauk medycznych i przewidywał, że jeden chirurg nie będzie w stanie śledzić postępu w diagnostyce i leczeniu operacyjnym różnych narządów. W ciągu kilku lat wyszkolił asystentów, którym wydzielił oddziały specjalistyczne lub przekazał w ramach swojego oddziału zagadnienia do samodzielnego rozwiązywania. Pozostali uczniowie w większości objęli stanowiska ordynatorskie w Zielonogórskim lub w innych województwach.

Bandurski był znakomitym diagnostą i operatorem. Ope-

rował spokojnie, anatomicznie i w miarę szybko. Szczególnie interesował się chirurgią żołądka i dróg żółciowych.

Poza pracą na oddziale chirurgicznym oraz w poradni chirurgicznej PKP i MSW prowadził gabinet prywatny. Działal w Poznańskim Oddziale Towarzystwa Chirurgów Polskich, Zarządzie Wojewódzkim Związków Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia oraz Komisji Kontroli Zawodowej.

W 1972 r., ze względu na chorobę, zrezygnował ze stanowiska ordynatora. Pozostał jednak na oddziale. W 1993 r. został honorowym obywatelem miasta.

Szymon Płóciennik

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

O medale w Drzonkowie

We wtorek rozpoczęły się 49. wojskowe mistrzostwa świata CISM. Do Drzonkowa zjechało 13 reprezentacji, oprócz gospodarzy rywalizują m.in. Francuzi, Hiszpanie Koreańscy, Brazylijczycy, Węgrzy. Wstęp na zawody jest wolny. W środę i czwartek początek rywalizacji o 9.00. Rozpiszę weekendową podajemy obok - w rubryce „Czas na sport”. Zwierczeniem będzie niedzielne wydarzenie plenerowe „Armia na medal” zaplanowane z myślą o całych rodzinach. Na terenie WOSiR-u w godz. 14.00-18.00 odbędzie się pokaz sprzętu wojskowego, poznamy bliżej konkurencje pięcioboju, nie zabraknie atrakcji dla dzieci. (mk)

FUTSAL

Przyjedzie kadra

Męska reprezentacja Polski w futsalu zaprezentuje się w hali Centrum Rekreacyjno-Sportowego. 19 października (niedziela) biało-czerwoni podejmą reprezentację Serbii. Narodowy zespół futsalistów wróci do Zielonej Góry po sześciolietniej przerwie. W 2019 r. w hali CRS odbywał się turniej eliminacyjny do mistrzostw świata. Wcześniej biało-czerwoni grali w naszym mieście towarzyskie mecze z Belgią, rozgrywany był też Turniej Czterech Narodów. Spotkanie z Serbią zacznie się o 13.00. Dwa dni później kadra, prowadzona przez Błażeja Korczyńskiego, zagra w Gorzowie z Holandią (18.00). (mk)

PIŁKA NOŻNA

Rozświetlony „dołek”

Zielonogórska Lechia rozgromiła na wyjeździe beniaminka Słowianina Wolibórz 5:1. W sobotę czeka nas historyczna chwila: zagramy ligowy mecz przy sztucznym świetle!

Kilka dni temu zielonogórzanie ponieśli pierwszą porażkę w sezonie, ulegając w Gubinie Carinie 1:2. Przed wyjazdem do Woliborza były więc obawy. Tym bardziej, że beniami-

KARATE

MIDORIYAMA, CZYLI ZIELONA GÓRA

I to dosłownie! Zawody, które w nazwie mają nasze miasto (po japońsku) przyciągnęły w minioną sobotę karateków w różnym wieku i z całego kraju. Najmłodszy uczestnik Midoriyama Cup miał pięć lat.

- Uczymy, że nie pośpiech, a dokładność jest bardzo ważna - mówi o dewizie klubu Dariusz Hejduk, organizator zawodów i szef Akademii Budo i Rozwoju Osobowości, która była gospodarzem zmagania w hali przy ul. Amelii. Wystąpiło ponad 300 zawodników z 18 klubów.

Przedstawiciele ABiRO wywalczyli 49 medali. Rywalizacja odbywała się na czterech matach w konkurencjach Kihon, KATA i Kumite oraz drużynowych KATA. Jednym z zawodników, który zdobył złoty medal był Wojciech Łukaszewski w kategorii Kumite juniorów młodszych 3 kyu - 1 dan. W finale pokonał Filipa Nahaczewskiego z Głuchołaz. - Ciężka walka z dogrywką. Cieszę się - przyznał po finałowej walce zawodnik, który po złoto sięgnął też w drużynie.

Karatecy, których zapytaliśmy dlaczego rozpoczęli przygodę ze wschodnimi sztukami walki, odpowiadali zgodnie: - Żeby móc się obronić - tak też odpowiedział Aleksander Maciejewski z ABiRO. Karate ćwiczcy od roku. W sobotę indywidualnie zdobył dwa srebrne medale.

Po srebro sięgnął też indywidualnie Kacper Kiczak, który w ubiegłym roku z Peru wrócił ze złotym medalem mi-



Zawody Midoriyama Cup, których organizatorem jest ABiRO Zielona Góra, odbyły się już po raz czwarty

FOT. MARCIN KRZYWICKI

strzostw świata. Turniej w Zielonej Górze potraktował jako przetarcie przed mistrzostwami Europy w Serbii w federacji ITKF. - Tam na pewno będzie wysoki poziom. Chcę zobaczyć, w którym jestem miejscu i jakie błędy muszę wyeliminować, by za miesiąc było dobrze - podkreślił.

Turniej w Zielonej Górze otwiera sezon jesienny. - I jest jednym z ważniejszych w Polsce, który odbywa się cyklicznie - dodał Paweł Kasperkiewicz, sędzia główny zawodów.

Marcin Krzywicki

nek, zwycięzca dolnośląskiej czwartej ligi, zajmował czwartą pozycję. Te niepokoję szybko rozwiali nasi piłkarze. Mieli zabójczy kwadrans, w którym gole kolejno zdobywali: Wiktor Nahrebecki w pierwszej minucie, Dominik Więcek w siódmej i Przemysław Bargiel w 15. minucie. Czwartego gola dołożył w 26. minucie Kamil Olek, a w 56. minucie zdobył piątego - z rzutu karnego. Słowianin osłodził sobie gorycz porażki, strzelając honorową bramkę w 81. min. To była Lechia, jaką zawsze chcemy oglądać!

Już w najbliższą sobotę zielonogórskich kibiców czeka

wielkie święto. Lechia podejmuje rezerwy Miedzi Legnica na „dołku” przy sztucznym świetle! To kolejna udana inicjatywa klubu dzięki zaangażowaniu kibiców. Zaczęło się od zadaszenia trybuny, teraz mamy oświetlenie. Trzeba wspomnieć o pomocy władz miasta, które dofinansowały projekt, bo oświetlenie „dołka” okazało się droższe niż zakładano i bez życzliwości włodarzy inwestycja nie miałaby szans.

Pozwolę sobie na osobistą refleksję. Na mecze Lechii chodzę najpierw jako kibic, a od ponad 30 lat relacjonu-

ję je jako dziennikarz. Byłem blisko w czasach, kiedy klub grał na drugim szczeblu rozgrywek i wtedy, kiedy zajęł ostatnie miejsce w trzeciej lidze (został w tej klasie po fuzji z Lechem Sulechów). Widziałem piękne mecze i zwycięstwa, ale też straszliwe klęski. Lechia od dawna miała problem, jeśli nie z działaczami, to z nieprzychylnymi albo obojętnymi władzami miasta. Stąd tkwienie w trzeciej lidze i gra na smutnym obiekcie daleko odbiegającym od standardów. Nie myślałem, że doczekam chwili, kiedy Lechia zagra mecz wieczorem, przy

światle, tak jak to się dzieje w futbolowej Europie. Doczekałem się! Obecny zarząd robi wiele, by dużo się zmieniło pod względem sportowym i organizacyjnym. Dostrzegły to władze miasta.

Początek sezonu mamy bardzo dobry. Lechia jest trzecia, a już w sobotę po raz pierwszy zobaczymy mecz przy sztucznym świetle. To będzie historyczna chwila i wielkie święto kibiców futbolu. Początek o godz. 19.57 (klub powstał w 1957 roku). Liczymy na pełne trybuny i dobrą grę zielonogórzan.

Andrzej Flügel

PIŁKA RĘCZNA

Wygrać tyle ile się da

Od tego sezonu AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego ma w I lidze nie tylko męski zespół. Na tym szczeblu rozgrywek (trzeci poziom) rywalizują też panie.

Osinski-Trans AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, po dość nieoczekiwanym wygraniu kadłubowej czterospołowej II ligi, podjął rękawicę, by grać szczebel wyżej. W większej, 12-zespołowej lidze, z perspektywą dalszych wyjazdów. W mi-

nioną środę akademicki zainaugurowały zmagania przed własną publicznością w I lidze, pokonując MKS MOS Wrocław 30:24. W sobotę już tak dobrze nie było. Zespół prowadzony przez Kacpra Kiernowskiego przegrał z ChKS-em Łódź 21:29 (8:14). - W porównaniu z drugą ligą naszymi rywalkami są zawodniczki mocniejsze, szybsze, ale spodziewaliśmy się tego. Mocno popracowaliśmy w okresie przygotowawczym. Na pewno nie poddamy się i będziemy walczyć o jak najlepsze miejsce - mówiła po meczu z łódziankami Karolina Mrozowicz, liderka



Akademiczki występują w grupie B pierwszoligowych zmagani. To trzeci szczebel rozgrywek w Polsce.

FOT. DB TEAM/DARIUSZBIZYCZYNSKI.PL/MICHAŁ KARCZEWSKI

akademiczek. W sobotę rzuciła dla AZS-u osiem bramek, narzekając nieco na brak wsparcia młodszych zawodniczek.

- Chcemy zdobyć jak najwięcej punktów. Nie zakładam, jakie to będzie miejsce, ale wierzę w dziewczyny, że pokażemy się z dobrej strony - podkreślił trener Kacper Kiernowski, który w męskiej drużynie AZS-u wciąż jest czynnym zawodnikiem. Po meczu z łódziankami odbył z podopiecznymi długą rozmowę w szatni. - Bo dziewczyny grały falami i przegrały mecz, który był w naszym zasięgu - zaznaczył.

CZAS NA SPORT

PIŁKA NOŻNA

• **sobota, 27 września:** 10. kolejka Betclit III ligi, Lechia Zielona Góra - Miedź II Legnica, 19.57; 8. kolejka klasy okręgowej, TS Masterchem Przylep - Zorza Ochla, 15.00; 6. kolejka CLJ U-15, Polonia Nysa - TS Przylep Zielona Góra, 12.00; 7. kolejka klasy A, TKKF Chynowianka Francepol Zielona Góra - Lech Sulechów, 16.00; KP Świdnica - Drzonkowie MM Stacje Paliw Kisielin-Racula, 16.00; 6. kolejka klasy B, Ikar Zawada - Klon Babimost, 14.00; 5. kolejka III ligi kobiet, Zagłębie Lubin Femgol - TS Ladies Przylep, 16.00

• **niedziela, 28 września:** 8. kolejka CLJ U-17, Lechia Zielona Góra - Górnik Zabrze, 15.00; 6. kolejka CLJ U-15, Stadion Śląski Chorzów - Lechia Zielona Góra, 12.00; 9. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Ilanka Rzepin, 12.00; 7. kolejka klasy A, Błękitni Lubiecin - Mazel Sparta Łężyca, 16.00; 6. kolejka klasy B, Piast Parkovia Trzebiechów - TS Przylep II Zielona Góra, 12.00

KOSZYKÓWKA

• **sobota, 27 września:** 2. kolejka II ligi, REWE digital Poland SKM Zastal Zielona Góra - WKK II Active Hotel Wrocław, 16.30, hala przy ul. Amelii

PIŁKA RĘCZNA

• **sobota, 27 września:** 4. kolejka I ligi, PGE KPR Gryfino - Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 17.00

• **niedziela, 28 września:** 3. kolejka I ligi kobiet, MKS Victoria Świebodzie - Osiński - Trans AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 17.00

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

• **piątek-niedziela, 26-28 września:** 49. Mistrzostwa Świata CISM w Pięcioboju Nowoczesnym, piątek, sobota od 9.00, niedziela od 8.30; WOSiR Drzonków

BIEGI

• **sobota, 27 września:** IX Bieg Przełajowy - Rollercoaster, dystanse: 53, 23, 13 km, start i meta przy Ogrodzie Botanicznym, 8.30

(mk)

(mk)